

Warszawa, dnia 4 lutego 2020 r.

Sygn. akt VI Ka 836/19

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSR del. Izabela Kościarz - Depta

protokolant: protokolant sądowy - stażysta I. M.

przy udziale oskarżyciela posiłkowego A. M.

po rozpoznaniu dnia 4 lutego 2020 r.

sprawy G. G. syna K. i B., ur. (...) w W.

obwinionego o czyn z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w (...)

z dnia 25 kwietnia 2019 r. sygn. akt II W 654/18

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w (...)

Sygn. akt **VI Ka 836/19**

## UZASADNIENIE

**G. G.** został obwiniony o to, że w dniu 25 kwietnia 2018 roku około godziny 13:30 w L. na rondzie (...)/ Parkowa kierując pojazdem marki A. o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytych środków ostrożności w wyniku czego uderzył w jadący na rondzie pojazd marki A. nr rej. (...) powodując jego uszkodzenia, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

**Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2019 r. Sąd Rejonowy w (...) w II Wydziale Karnym:**

I. uniewinnił obwinionego G. G. od popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu;

II. na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 k.p.s.w. zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów procesu i obciążył nimi Skarb Państwa.

**Apelację od powyższego wyroku** wniósł oskarżyciel posiłkowy zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionego i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania tj.:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych, podczas gdy ww. biegły nie ustalił kluczowych i mających podstawowe znaczenie dla sprawy okoliczności tj. sposobu poruszania się samochodu oskarżyciela posiłkowego, rzeczywistej prędkości pojazdu obwinionego, co skutkowało przyjęciem przez Sąd za wiarygodną opinię niepełną i niejasną, bowiem opartą na założeniach nie zaś ustaleniach poczynionych przez biegłego, a w konsekwencji taka opinia nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie,

b) art. 201 k.p.k. poprzez przyjęcie, że opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych jest pełna i jasna i oparcie na niej rozstrzygnięcia, podczas gdy biegły sam stwierdził, że materiał dowodowy akt sprawy nie daje podstaw, aby w sposób jednoznaczny ustalić sposób poruszania się samochodu oskarżyciela posiłkowego przed wjazdem na rondo, co skutkowało przedstawieniem przez biegłego dwóch alternatywnych, równie prawdopodobnych wersji zdarzeń,

c) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. M., w sytuacji gdy była ona naocznym świadkiem przedmiotowego zdarzenia i miała istotną wiedzę o przebiegu kolizji, co skutkowało błędnym ustaleniem okoliczności sprawy przez Sąd i w konsekwencji doprowadziło do oparcia rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu Odwoławczego, apelacja złożona przez oskarżyciela posiłkowego, skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Sąd Odwoławczy podzielił zarówno zarzuty, jak i wniosek skarżącego, uznając, że ustalenia Sądu I Instancji są całkowicie błędne i oparte na niepełnym materiale dowodowym. Oskarżyciel posiłkowy wskazał w apelacji prawidłowo naruszenia przepisów prawa procesowego, która to obraza miała niewątpliwie wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Analiza uzasadnienia orzeczenia Sądu I Instancji wskazuje na wybiórcze i jednostronne potraktowanie zgromadzonych dowodów. Sąd Rejonowy bezkrytycznie odniósł się głównie do niepełnej opinii biegłego i do lakonicznych wyjaśnień obwinionego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, choć jak stwierdził, nie zatrzymał się przed wjazdem na rondo, na które wjechał na drugim biegu, po czym wjechał w środek pojazdu z lewej strony przepychając bokiem uderzony samochód, o czym świadczą również nieosobowe źródła dowodowe w postaci zdjęć z miejsca zdarzenia (k. 29-30, k. 37-38, k. 51).

W ocenie Sądu Odwoławczego, dowody zebrane już na etapie postępowania przygotowawczego, miały zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, a zostały z niezrozumiałych przyczyn pominięte przez Sąd Rejonowy. Słusznie wskazał skarżący, iż uchybienie to miało istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, albowiem zgodnie z przepisem art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Pominięcie przez sąd meriti przy analizie i ocenie określonego dowodu mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy jest jedną z form obrazy wskazanego przepisu (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 września 2018 r., sygn. Akt II AKa 140/18). W tym miejscu należy zasygnalizować, że słuszny jest zarzut skarżącego dotyczący błędu sprowadzającego się do pominięcia dowodu z zeznań M. M. na okoliczność przebiegu zdarzenia. Zupełnie niezrozumiałe jest procedowanie Sądu Rejonowego, w sytuacji, w której najpierw dopuszcza dowód z jej zeznań (k. 83v)-tym samym przychyłając się do wniosku stron, a następnie świadek nie zostaje wezwany na przesłuchanie. Ponadto, skoro już Sąd dopuścił dowód z zeznań bezpośredniego świadka zdarzenia, to dowód z opinii biegłego powinien zostać przeprowadzony, po zebraniu wszystkich dowodów mających związek ze zdarzeniem, tak aby biegły z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków oraz kolizji drogowych mógł opierać się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie.

Dodatkowo na uwagę zasługuje również fakt, iż w aktach nie ma żadnej adnotacji odnośnie zajścia zarejestrowanego na nagraniu z monitoringu z dnia zdarzenia, a o które Komenda Powiatowa Policji w L. zwróciła się w dniu 27.04.2018 r. do Urzędu Miasta L. (k. 13). Niewątpliwie zapis z monitoringu rozwiałby wszelkie wątpliwości dotyczące kolejności wjazdu na rondo i przebiegu wydarzeń.

Nie sposób także pominąć, iż w wyroku jest sprzeczna godzina zdarzenia. Zgodnie z notatką urzędową (k. 2), jak i zeznaniami oskarżyciela posiłkowego (k. 44), do kolizji obu pojazdów miało dojść około godz. 11:30. Co prawda z zeznań obwinionego (k. 50) wynika, iż do całego zajścia miało dość około godz. 13:30, nie mniej w sprzecznie z dnia 5.10.2018 r. obwiniony podnosi, iż nie zgadza się godzina zdarzenia podana w wyroku (k. 68). Tym samym Sąd przy ponownym rozstrzygnięciu sprawy musi ustalić dokładny czas, w którym doszło do kolizji drogowej.

Sąd odwoławczy nie podziela argumentacji wyrażonej w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, iż z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że to obwiniony pierwszy wjechał na rondo i przejechał większy odcinek, zanim pokrzywdzony włączył się do ruchu i doszło do zderzenia pojazdów. Co prawda jest to jedna z hipotez przyjętych przez powołanego biegłego, niemniej powołany biegły uznał, iż materiał dowodowy akt sprawy nie daje podstaw aby w sposób jednoznaczny ustalić sposób poruszania się samochodu A. (...) przed wjazdem na rondo (k. 95). Sąd Rejonowy nie wyjaśnił jednak w żaden sposób, dlaczego przyjął tę wersję przebiegu zdarzenia. Wobec zaistnienia dwóch równie prawdopodobnych wersji przebiegu kolizji drogowej, w ocenie Sądu odwoławczego, opinia biegłego jest niepełna i niejednoznaczna, dlatego konieczne jest wystąpienie do biegłego sądowego o uzupełnienie i doprecyzowanie opinii. Ponadto biegły opiniował na podstawie niepełnego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a Sąd I Instancji nie wyjaśnił w żaden sposób motywów swojego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił zarzuty i wnioski skarżącego, albowiem z uwagi na wskazane wyżej błędy procesowe - orzeczenie Sądu I Instancji jest nieprawidłowe. Sąd Rejonowy musi wnikliwie przyjrzeć się wszystkim zgromadzonym dowodom, które w niniejszej sprawie są wyjątkowo liczne, przy czym musi ustalić, które dowody należy przeprowadzić bezpośrednio, a które tylko ujawnić. Tym niemniej obowiązkiem sądu jest ocena wszystkich dowodów, zgromadzonych w sprawie, zgodna z treścią art. 7 k.p.k. Niewątpliwie sąd odwoławczy nie narzuca Sądowi I Instancji ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie, jednakże w świetle dotychczasowych dowodów, jak też ustaleń sądu I instancji, przedmiotowy wyrok uniewinniający na obecnym etapie nie mógł się ostać.

Z uwagi na uwzględnienie apelacji oskarżyciela posiłkowego, orzeczono jak w sentencji wyroku.